KRAKUS.

SOBOTA 13 LIPCA 1822 Nr. 159.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1309. początek wojny z Krzyżakami.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Do kąpieli w Krzeszowicach i Szwoszowicach codziennie przybywa gości, w ogole daleko więcej niżeli roku zeszłego. -- Nauczyciel o którym donieśliśmy w 122 numerze Krakusa, życzy sobie dawać tu w miejscu prywatne lekcye języka francuskiego (który doskonale posiada) młodzieży płci obojga; niemniej początki innych nauk dzieciom usposabiającym się do szkoł. Osoby życzące sobie jego usług, raczą się zgłosić do redakcyi Krakusa i Pszczółki. --

M O D Y.

Znowu materye złotem przerabiane służą do ubioru na głowę modnym kobietkom. Kolor ponsowy zawsze gra celniejszą rolę. Słychać jednak że oszczędność ma w krotce składać nowy Alkoran toaletek. -- Co najgodniejsza pochwały, iż kobiety pierwszego tonu, tak dalece zaczynają pogardzać kaprysami, iż samo szczerość i niewinna prostota ma bydź naczelną ich ozdobą: a wada wyżej wspomniona, zostaje udziałem bogiń baletowych

i to tylko na scenie, dla wystawiania jej śmieszności w całym blasku. -- Jedwabne kapelusze mężczyzn, wydały wojnę kastorowym, lecz spadająca ich cena, zapowiada im niebawną klęskę w rocznikach nowości użytecznych. --

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpania. Król spodziewany w Madrycie na 24 Czerwca. -- Zgromadzenie Kortezów które miało zamknąć swe obrady 1. Lipca, ogłosiło się za nieustające. -- Jenerał Quiroga przybył do Korunny i z radosnemi okrzykami został powitany,-- miasto oświecono tego wieczora. -- Kortezowie urządzili gwardye narodowe; każdy obywatel osiadły, rzemieślnik lub artysta, od lat 20. aż do 45 jest członkiem tejże gwardyi, która się składa z ochotników i prawem obowiązanych. -- Wojsko linjowe o 20,000, uchwałą Kortezów powiększone zostało. -- Biskupi wydają najgorliwsze listy pasterskie do duchowieństwa, aby sprzyjało i nakłaniało lud do zasad konstytucyi. -- W Walencyi zupełnie cicho. -- Liczbę rokoszan w Katalonii, podawano do 3690. -- Emigrantom hiszpańskim odmówiono przytułku w Portugalii. — 16 Czerwca zaszła potyczka pomiędzy wojskiem i rokoszanami pod Vera, przy granicy francuzkiej, --wypadek niewiadomy.

Francya. Deputowani lewej strony obwiniają ministra spraw wewnętrznych, że na żadne prośby niedaje odpowiedzi; twierdząc że większość w Izbie, uwalnia naprzód ministrów od wszelkiej odpowiedzialności i grzechu. -- Przeciwnie rojaliści uskarżają się na ministrów *Corbieres* i *Villele* że sprzyjają skrycie liberalistom. -- Od 24. Czerwca odbywają się w izbie deputowanych obrady względem taryffy celnej. -- Berton jest rzeczywiście schwytanym; i zaocznie wskazany na śmierć, zapewne ją teraz odbierze. -- Bajonna jest teraz mocno szańcowa-

ną. Działa i amunicye sprowadzają tam od morza i wszystko przybiera postać wojenną. --

Angliа. Pisma angielskie donoszą, że kongres monarchów europejskich niema się odbyć w Florencyi, ale w Weronie. -- P. Catalani daje koncert na ubogich Irlandzkich. -- W izbie niższej mówiono znowu o zniesieniu handlu niewolnikami, lecz skończyło się na słowach. -- Bill Canninga tyczący się przypuszczenia Parów katolickich do zasiadania i głosowania w izbie Lordów, wyższością 42 głosów w izbie wyższej, został nakoniec odrzucony. -- Wiele prośb do izby wyższej nadeszło przeciw bilowi zbożowemu. -- Wniosek P. Brougham w izbie niższej projektujący reformę parlamentu, większością głosów odrzucony. --

Rozmaitości. Xiąże rejent Brazylii, coraz więcej staje się popularnym i ukochanym od ludu. -- *Xiąże* Ruffo prezes rady ministrów w Neapolu, jest razem ministrem interessów zagranicznych. -- Policya angielska na wyspach jońskich, zabrania mówić o polityce. Lecz na to wynaleziono sposób rozmawiania z sobą na migi i tym sposobem dowiedziano się z Peloponezu o zdobyciu Koryntu. -- W szpitalu paryskim S. Ludwika, zrobiono operacyą szczczegolniejszego rodzaju. Wieśniak z *Laferre* od pięciu lat narzekał na nieznośne bole wewnętrzne. Jak sobie przypominał, połknął dawniej przy jedzeniu robaka, który, czuł wyraźnie że wnim rośnie i głową dotyka serca, a o gonem wątroby, lecz zamiast czego, zwykle był wyśmiewany. Nakoniec w miesiącu Czerwcu przywieziono go do Paryża. Doktor *Richerand* po wybadaniu i wyśledzeniu stanu rzeczy, przekonawszy się że wieśniak ma istotnie żyjące zwierze w sobie, przystąpił do operacyi i ta szczęśliwie się powiodła. Otwór w lewym boku udzielił zwierzęciu świeżego powietrza. Pokazało nieco głowę, ale ją snów ukryło. Natenczas pochwycono go instrumentem i wyciągnięto.

Poznano się że to jest wąż [*S. Coluber.*] mający długości półtrzeci stopy, szerokości półtora cala. *Żył* jeszcze 60 godzin i dobrze zachowany został, a chory ma się już lepiej i w krótce wyzdrowieje. — Ponieważ żadna z dynastyi w Europie, wezwanych do korony Mexykańskiej, nieskłoniła się do tego, przeto z pomiędzy rodaków. ma bydź wybranym Cesarz Mexyku i rząd zostaje monarchiczno umiarkowany w tym kraju. Jturbides ma bydź tymczasowym rejentem państwa obrany. — Boliwar trzyma ciągle *Quito* w oblężeniu. — Sejm rzeczypospolitej kolumbijskiej naradza się teraz nad umorzeniem długu narodowego. —

Słychać znowu, że 20,000 Greków wylądowało na wyspę Chios i na nowo ją opanowali zbiwszy okropnie Turków. — Kalendarzyk dworski państwa heskiego wyszedł pod tytułem: *Błazen XIX. wieku.* Na użalenie się pewnego dworu, xiąże panujący wykupił go za własne pieniądze po wszystkich księgarniach. — Zjawienie komety, blisko bardzo ziemi, sprawiać ma tegoroczne upały; atoli jeszcze go niewidziano, a już przepowiadano takowe... —

Kuryer Warszawski, donosi, że w pewnej stolicy znajduje się pewien jegomość, bawiący się potwarzą i plotkami. Takich Jchmości niebrakuje nigdzie, z tą uwagą na doświadczeniu opartą: że im mniejsza stolica, tym ich więcej się rodzi, — im są mniejsi, tym gorsi. —

De gustibus nihil disputandum, Pani Hess śpiewaczka źle przyjęta w Warszawie, dosyć dobre znalazła przyjęcie w Krakowie; a pewien sztukmistrz... pożegnany wygwizdaniem w Krakowie, dobrze przyjmowany w Warszawie. —

TEATR NARODOWY.

100. Jutro dana będzie nowa opera narodowa, pod nazwiskiem: *Wesele na Pocieszce*, którą poprzedzi komedya: *Kobieta dotrzymująca sekretu.*

101. We wtorek zaś na benefis P. Żebrowskiego, wznowiona drama w 5 aktach pod napisem. *Anarchja domowa*, — z rozmaitemi odmianami i poprawami poczynionemi przez Autora.